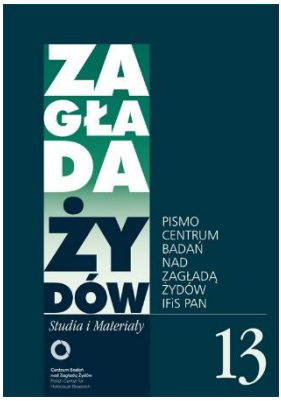

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 13 (2017)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

„Gdy rozbolały mnie zęby, poszedłem do pani L.”

“When I had a toothache I went to Ms. L.”

Mirosław Bałka
Wydziale Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

redakcja@holocaustresearch.pl

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.382
Strony/Pages: 761-763

CC BY

OPEN ACCESS

gdy rozbolały mnie zęby

poszedłem do pani L.

słowa te pochodzą ze spisanego w 1943 r. pamiętnika Calela Perechodnika pod tytułem *Czy ja jestem mordercą?*
Pani L. to Lidia Wolańska, wtedy młoda dentystka.
Mieszkała w domu należącym do rodziny Perechodników w Otwocku na rogu ulic Kościelnej i Kościuszki, tam też prowadziła swoją działalność stomatologiczną.

W roku 1942 miała zdecydowane poglądy:
„Panie Calku – tłumaczyła mi – tylu Polaków wywozi się do Oświęcimia, tyle tysięcy ludzi wywozi się na roboty, a Żydom dotychczas nic się nie działo, nie ponosili żadnych ofiar. Czy to jest sprawiedliwe? Niemcy, wywożąc Żydów z Warszawy, postąpili więc słusznie. Szkoda jednak, że wywieźli Żydów z Otwocka, wszak to sami znajomi…"[1]

Calel mimo wcześniejszych deklaracji, że: „Ja do dentystki nie poszedłem, bo wydawało mi się nienormalne plombować zęby, gdy nosi się na sobie stygmat śmierci"[2], to jednak: „Gdy rozbolały mnie zęby, poszedłem do pani L."[3].

Ja do dentystki Lidii Wolańskiej chodziłem z mamą w latach sześćdziesiątych XX w. Gabinet stomatologiczny znajdował się w tym samym miejscu w Otwocku na rogu ulic Kościelnej i Kościuszki. Rodzina Perechodników już tam nie mieszkała.

Borowanie bolało chyba podobnie, gdyż nie stosowano środków znieczulających, a z powodu częstych przerw w dostawie prądu elektryczną maszynę do borowania zębów zastępowała maszyna z napędem nożnym.

Te same dłonie pani L. zanurzały się w jamach ustnych Calela i mojej.

cytaty powyżej
z wydania książki Calela Perechonika pt. *Czy ja jestem mordercą?*
(oprac. Paweł Szapiro, Warszawa: ŻIH i Karta, 1995)

cytaty poniżej
z wydania książki Calela (Calka) Perechodnika pt. *Spowiedź*
(oprac. David Engel, Warszawa: Ośrodek Karta i Dom Spotkań z Historią, 2011)

[1] „Zrozum pan, panie Calku – tłumaczy mi jej punkt zapatrywania pani Lidia – część Polaków wywozi się do Oświęcimia, moc tysięcy wywozi się do Prus, a Żydom dotychczas nic się nie stało, żadnych ofiar w tej wojnie nie ponieśli, czy to jest sprawiedliwe? Powiedz pan sam. Toteż zupełnie słusznie postąpili Niemcy, że wywieźli Żydów z Warszawy, tylko to, że wywieźli Żydów z Otwocka, to szkoda, wszak to są sami znajomi".
[2] „Było dla mnie nad wyraz dzikie i nienormalne plombować sobie zęby w momencie, kiedy się nosiło na sobie stygmat śmierci".
[3] „Akurat zęby mnie rozbolały, toteż poszedłem do dentystki Lidii Wolańskiej, żeby mi je zaplombowała".

Mirosław Bałka